


V
B
J
C

46.

GŁOS

Jaśnie Wielmożnego

ZALESKIEGO

PISARZA GRODZKIEGO ŁUKOWKIEGO,

POSŁA WOIEWODZTWA LUBELSKIEGO,

Dnia 26. Czerwca na Seymie w Grodnie agituiącym się

w Złączynych Izbach

MIANY.

Nayjaśnieyszy Królu P. M. Mił: Prześwietne Skonfederowane Rzpltey Seymuiące Stany!

Znam to dobrze, i każdy z Nas czuie, iż jesteśmy pod przemocą, że ulegać tey przemocy bezsilność Narodu Nam każe, a więc w oczach całey Europy stawamy, że woli własney i prawdziwey mieć nie możemy; w takiey więc przemocy zostaiąc, na jakim fundamencie upor czyniemy w wyznaczeniu Delegacyi, i sprzeciwiać się chcemy mocnieyszym od Nas, gdybyśmy byli i w równych siłach, i w samey nawet Woynie zostaiąc, Delegacyi od traktowania usuwaćbyśmy nie mogli, z tą tylko różnicą, że w ten czas woli Naszey bylibyśmy Panami; dziś zaś woli Naszey mieć nie możemy. Uważaymy więc, czym ten upor Nasz i sprzeciwienia się popierać będziemy. Jeżeli to czyniemy dla okazania gwałtu przed innemi Potencyami, a ktòraż Potencya go nie widzi? jeżeli dla tego, abyśmy wolą Naszą nielegalizowali zabory powtórne, i nie zdawali się odstępować od Traktatu 73. Roku, a gdzież między tak słabą Potencyą (jaką się stała Polska) a ogromnemi w siłach otaczaiącemi Ją potencyami, naysolennieysze Traktaty twierdzę swoią mieć mogą, mamy świeży przykład z Traktatu 73. Roku z trzema Potencyami zawartego, że jest ztargany, że nas nie zasłania od przemocy, jeżeli ten Traktat, do którego Mocarstw powtórny zabor nam czyniących nie wiąże, a jakżeby ten Traktat, do którego zawarcia teraz przymuszeni jesteśmy, wiązać Nas mógł kiedy, gdy go pod szczękiem obcego Zołnierza broni, zawierać będziemy w moim zdaniu, jeżeli kiedy los szczę-

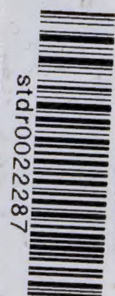
 śliwy

śliwy dla Nas być może, jeżeli te ogromne Potencye Nas o-
taczaiące, do powstania z bezsilności przeszkadzać Nam kiedy
nie będą, lub zmiana obrotu rzeczy, gdybyśmy złączeniem się
z Potencyą Moskiewską Jey Potęgą wsparci zostali, z którą po-
strzegamy, iż koniecznie łączyć nam się potrzeba. Zapewne
w ten czas Prawa Narodow za nami mówić będą, w ten czas
nie wysilone pozory (które teraz przeciwko Nam są użyte)
ale czysta prawda wydobędzie się na wierzch, wszelkie legaliza-
cye łamać zdoła i potrafi, jeżeli zaś z bezliczności (w którą
wprowadzeni jesteśmy) przemoc powstać nam iuż niedozwo-
li, na cóż się przyda w ucisłkach ucisłki pomnażać, zawsze po-
wtarzać będę, że w siłach Kraiowych będąc słabemi okazaliśmy
się, a zupełnie siły maiąc sobie odięte, Męstwa używać chce-
my, uporem Naszym sprzeciwiamy się i gniewamy, a gniewa-
iąc, o litość prosiemy, rzecz jedna drugiey przeciwna, pogodzić
się nigdy nie może.

Nayjaśnieysze Stany! zastanowmy się do jakiego końca dążemy,
czyli ta gorliwość nie wczesna, i bezsilny, (bo tylko w słowach)
ratunek Oyczyzny mieysce mieć będzie w Patryotyzmie, i
czyli dla Woiewództw Naszych ciosow większych nieściągnie-
my? bądźmy pierwey zapewnionemi, czyli siłą tey Potencyi,
do którey kołatamy, wspierani będziemy choć w części, w ten
czas o sposobie ratunku pomyślećbyśmy mogli; w moim prze-
konaniu wielkiego w Oyczyznie Męża godnego zawsze z sen-
tymentow, i o dobro Oyczyzny gorliwego Senatora JW. Oża-
rowskiego Kasztelana Woynickiego Głos, zdrową, prawdziwą,
i skuteczną dla Oyczyzny radę w sobie zawieraiący, uwielbiam,
i do zdania jego przyłączam się.






Biblioteka Jagiellońska
stdr0022287

